

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 18 (30) Kwietnia 1856 Roku.

№ 113.

Jutro, WNIE: PAŃSKIE. — ŚŚ. Filipa i Jakóba.
Uroczystość, Karjer nie wyjdzie.

Wczoraj obchodzono tu solennie dzień Urodzin NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA IIgo. O godzinie 9tej rano, tak Władze Rządowe jako i Obywatele tutejsi, zbrali się licznie w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, gdzie celebrował w asystencji Duchowieństwa, JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Diecezji *Warszawskiej*. — O godzinie 10^{1/2}, JO. Xiążę *Gorczakow* NAMIESTNIK Królestwa, przyjmować raczył na pokojach Zamkowych, powinszowania od wyższego Duchowieństwa, Członków Rady Administracyjnej, Senatorów, Jenerałów, Członków Senatu, Naczelników Władz, Urzędników i Wojskowych wszelkich stopni, oraz Obywateli miasta. — O godz: 11tej, Dostojny Xiążę NAMIESTNIK udał się do Kaplicy Zamkowej, gdzie znajdował się już cały powyższy Orszak, aby uczęszczać na Nabożeństwo celebrowanem przez Najprzewielebniejszego *Arseniusza*, Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgiewskiego*, otoczonego Prełatami i licznem Prawosławnem Duchowieństwem. — W Kościele XX. *Bazylianów*, odprawiono uroczyste Nabożeństwo przez W. JX. *Boniewskiego*. — Jednocześnie podobnie odpowiednio Nabożeństwa odbyły się w Kościołach Reformowanych obu wyznań. — Oprócz tego, w czasie odprawianych Nabożeństw, na których znajdowała się młodzież szkolna, młodzież ta wykonywała różne religijne dzieła muzyczne. I tak: Uczniowie Gimnazjum *Gubernjalnego*, pod kierunkiem Jana *Meller*, Mszę J. *Stefaniego* i TE DEUM tegoż; Gimnazjum *Realnego*, w Kościele PP. *Wizytek* w czasie Nabożeństwa, odśpiewali Mszę utworu J. *Stefaniego*, i tegoż TE DEUM; Szkoły Powiatowej *Realnej* przy ulicy *Leszno*, pod kierunkiem *Bahro*, Mszę *Muthwilla* i TE DEUM *Stefaniego*; Szkoły Powiatowej IIej *Filologicznej* w Kościele Śgo ALEXANDRA, pod przewodnictwem swego Nauczyciela *Carmantrant*, Mszę *Kurpińskiego* i TE DEUM; Szkoły Powiatowej IIIej, Mszę *Józefa Elanera* i TE DEUM *Stefaniego*. Wszystkie te pieńia, zakończone zostały hymnem *Lwowa*. — O godz: 6tej wieczorem, przedstawiono w Teatrze Wielkim widowisko bezpłatne; po skończeniu którego, w chwili rozjaśnienia Cyfry NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, Artysty i Artystki obu Teatrów, wykonali Kantatę. — Wieczorem całe miasto rzesiastą zajaśniało illuminacją, a na wielu domach zabłyta Cyfra JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Uroczysty dzień wczorajszy zakończony został wspaniałym balem, danym w Zamku przez JJOO. Xiążętwo Ichmość NAMIESTNIKOSTWO, na który zaproszono liczne grono Gości. Bal miał miejsce w wielkiej sali błękitnej. Strumień światła rozwidlał cały ciąg salonów i komnat prowadzących do wspomnianej sali. W każdych gustownie urządzone kląby z krzewów i woniących kwiatów, ożywały okazałe przybranie apartamentu w wspaniałe i bogate sprzęty. W sali głównej za zieloną ścianą, utworzoną z egzotycznych drzew, umieszczoną była liczna orkiestra (Artystów *Kuhne* i *Lewandowskiego*). Około godziny 9tej zaczęli się szej-

dział zaproszeni Goście. Niebawem napełniły się salony licznem zebraniem Dyguitarzy Wojskowych i Cywilnych, znakomitszej Szlachty i Obywateli, oraz świetnym gronem Dam. Bogate materje z których ubrania ich utworzone były, wykwiłtne hafty, przepych koronek, różnobarwność wstążek, miśterność kwiatów robionych, woń przeslicznych bukietów, wreszcie blask klejnotów, wszystko to mięszało się z okazałością mundurów wojskowych i cywilnych, złotem i srebrem sztych, tworząc ośłość przepychu pełną. O godzinie 10ej bal otworzony został polonezem przez JO. Xięcia NAMIESTNIKA, z JW. Jenerałową *Djakow*, Damą Orderu Śej KATARZYNY, i JW. Jenerał-Adjutanta *Djakow* z JO. Xiężną NAMIESTNIKOWĄ. Następnie walce, kontredanse, polki i mazur kolejno przeplatane, ożywały godziny tego świetnego wieczornego zebrania. Mnóstwo par młodzieży przyjęło udział w tańcach, które przerwała wystawna wiecezera suto w wielkiej sali kolumnowej zastawiona. Już było późno w noc gdy się rozjechali Goście, unosząc w pamięci, obok obrazu okazałości zabawy, wspomnienie gościnnego przyjęcia z jakim przez Dostojnych Xięcia i Xiężnę *Gorczakow*, oraz Ich Rodzinę, podejmowani byli.

Przez wszystkie dni miesiąca Maja, o godzinie 6tej po południu, odbywać się będzie w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA Nabożeństwo Majowe, jak w latach poprzednich w Niedziele i Święta z stosownymi Kazaniami.

W Kościele PP. *Sakramentek* w dniu I Maja, rozpoczyna się zwykłe Nabożeństwo Majowe na cześć N. MARYI P., które codziennie o godzinie 6tej, a w dnie Czwartkowe i w dnie Odpustów (w tym miesiącu przypadających) o godzinie 5tej, czyli po zwyczajnem Nabożeństwie odprawione będzie. O czem Wiernych, a w szczególności Członków Arcy-Bractwa N. SAKRAMENTU, zawiadamia się.

W Kościele XX. *Franciszkanów*, dnia jutrzejszego, jako w Uroczystość WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, przypada Odpust Zupełny, nadany od Stolicy Apostolskiej dla Bractwa Śgo ANTONIEGO; który według obrządku Kościoła, odprawiony będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Processją.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczna Uroczystość *Znalezienia Śgo Krzyża*, z Odpustem zupełnym, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processją, tak z rana jak i po południu.

W Kościele XX. *Augustjanów*, Nabożeństwo zwane Miesiąc MARYI, codziennie odprawiać się będzie o godzinie 10ej z rana z dniem jutrzejszym; w Niedziele zaś i Święta, o godzinie 9ej.

W dniu jutrzejszym, jako pierwszego Maja, zwanego miesiącem MARYI, rozpoczyna się w Kościele XX. *Kapucynów*, Nabożeństwo trwające przez ten cały miesiąc, ku caci NIEPOKALANEGO POCEGIA N. MARYI P.; Kazanie będzie o godzinie 9^{1/2}.

Z powodu uroczystości dnia wczorajszego, odprawione zostały modły w *Synagodze* przy ulicy *Daniłowiczowskiej*. Kaznodzieja miejscowy *Dr Goldschmid* z mówił modlitwę; Kantor *J. Szafir* zrecytował *Hanoten Tezua*, a chór odśpiewał Hymn *Lwowa*.

Instytut patentowany wód mineralnych sztucznych w ogrodzie pałacu *W. Dückerta* przy ul: *Długiej* N° 556, od r. 1824 istniejący, ma zaszczyt zawiadomić *WW. PP. Doktorów* i *Prześw: Publiczność*, iż otwarcie ogrodu Instytutu dla abonamentowego używania wód mineralnych, nastąpi w drugiej połowie Maja r. b. Wszystkie dotąd używane wody i kąpiele mineralne, tudzież sorwatka sposobem *Reinertskim* przyrządzona, wydawane będą codziennie od godz: 5^{1/2} do 9^{1/2} rano. Na żądanie wszelkie inne wody i kąpiele mineralne, przyrządzonemi zostaną. Osoby niemogące używać kurecji wodami mineralnemi w ogrodzie Instytutu, znajdują wszystkie wody i kąpiele, jakoteż limonadę magnezjową *Dra Mialha*, limonadę magnezjową lżejszą, limonadę i orazadę gazową i z winem, w butelkach firmą na szkło wyciśniętą, i pieczęcią Instytutową opatrzonych, tak w samym Instytucie, jakoteż we wszystkich Aptekach i znacznej liczbie *Handli* w *Warszawie*, tudzież w większej części *Aptek* i *Handli* na prowincji i w *Cesarstwie*; Woda sodowa (*Soda-Water*), której użycie na napój, coraz bardziej się upowszechnia, wydawaną będzie w butelkach z dębą kulistą, na wzór butelek angielskich, z napisem na szkło wyciśniętym. Forma ta wprowadzoną została dla tego, ażeby butelka nigdy stać nie mogła, a przez to kork nie wysychał i woda gazu nie utraciała.— Zarządca Instytutu, *Teofil Lesiński*.

W przyszłą Niedzielę Artysta tutejszy fortepjanista *P. Ferdynand Dulcken*, da się słyszeć w sali *Gmachu Warsz: Tow: Dobro:*, a to o godz: 1ej z południa. Przy tej okoliczności usłyszymy także po raz pierwszy, jeden z pięknych talentów, czyli śpiewaczkę *Pannę Lesniowską*, siostrę słynnej artystki. Biletów już dostać można u *PP. Sennewalda, Friedleina* i przy wejściu w miejscowej kassie.

Dyrektor Instytutu wód mineralnych *Doktora Struwa* z *Drezna* w ogrodzie *Saskim*, ma zaszczyt zawiadomić *WW. PP. Doktorów* i *Prześw: Publiczność*, że używanie wód na abonament i otwarcie Instytutu, nastąpi między 15 a 18 Maja; dzień otwarcia i bliższe szczegóły, ogłoszone będą. Wszystkie wody mineralne, w mniejszych i większych butelkach, znajdują się w zapasie, i na żądanie jak dotąd tak i nadal, wydawane będą.— *Ferdynand Dippel* z *Drezna*.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera* od *E. M. rs. I* na światło przed statua *MATKI BOŻEJ* przed *Kościółem XX. Reformatorów*.

Starania i umiejętność *Lekarza* ratującego w ciężkiej chorobie i przywracającego zdrowie drogiej nam osoby, niezaprzeczenie największe mają prawo do wdzięczności tego, kto przeszedłszy przez wszystkie stopnie naprawiedliwionj trwogi, znalazłszy już jedynie w *BOGU*, widzi nareszcie powróconą sobie *Żonę*, a *Matkę* dziecku. Tem to uczuciem nie wymownej wdzięczności powodowany, mam sobie za święty obowiązek złożyć publiczne podziękowanie *W. Stanisławowi Łuszczkiewiczowi*, *Doktorowi Medycyny*, nie bacząc, że skromność Jego obrzę, za pieczołowitość i trudy, jakie poniósł w niebezpiecznej

chorobie żony mojej, a które *BÓG* pomyślnym skutkiem uwieńczył raczył. Rodzica jej dotknięci niedawno po dwa-kroć stratą dorosłych już dzieci, patrząc z uciśnionem sercem na tak długie cierpienia i smutny stan chorej, odzyskawszy tersz ukochaną *Córkę*, za umiejętną radą i nieustannem staraniem poświęcającego się bezinteresownie *Lekarza*, nie mogąc inaczej okazać mu dogzgonnej wdzięczności, składają *W. Łuszczkiewiczowi*, wraz z zemną to najczulsze podziękowanie, jako nader małą, a należną cenę najszlachetniejszej cnoty i poświęcenia.— *Krośniewice*, dnia 16 Kwietnia 1856 r.— *Wiktor Wilkoński*.

Pan Betzold, *Jeometra* klasy *IIgiej*, przystęży, obrał sobie zamieszkanie w m. *Lublinie* pod N° 385, u właściciela *Starozakonnego Wagenmeister*, przy ulicy *Żydowskiej*. Zawiadamia o tem *JJWW. Dziedziców* dóbr, którzyby życzyli w swych dobrach kazać zrobić jakikolwiek jeometryczne roboty.

P. Redaktorze! *Nawias Pański* w *Kurjerze* z d. 13 b. m. bardzo jest słuszny, iż warto pomyśleć, aby *Kościół Wiązowski*, murowany, porządny, a nawet jak na wieś, nader wspaniały, z piękną facjatą i dobrze akustyczny, mógł się doczekać choć miernego organu, który o wiele podnosi modły pobożnych. Do zebranych zatem r. 16^{1/2} usiłnem staraniem *JX. Krause*, obecnego *Rzeczy* tego *Kościółu*, niosę i ja mój grosz wdowi na ten organ rs. 6, które składam na ręce Twoje, dla przesłania na miejsce.— *J. Z.*

Rak, poezjiw stworzenie, na które tyle *kalumji* wymyślono, któremu wstępne i opieszale kroczenie zarzucają, przybył jednakże na czas na wyznaczone *rendez-vous*. Jako amator świeżego powietrza, porzucił bagno *Jedlińskie*, i rozlokował się w ogrodzie *Pana Dominika Martin*, gdzie zabrawszy znajomość z małoleśniami *kokoszkami*, gotów głowę położyć dla pomocy *Warszawskich* *lakotaisów*. Ależ ho! ogród *Pana Martin* tak znacznie rozszerzony i przekształcony w tym roku, jest jakby jeden wielki *iuspekt*, na którym wszystko jak na drożdżach rośnie, począwszy od winosennych *fjolków*, aż do przepysznych *winogron*, które pod dobroczynnym wpływem *Wrześniowego Słońca*, do nieporównanej dochodzą dobroci. Wprawdzie trudno jeszcze liczyć stanowczo na pobyt *waltankach*, ale natomiast pyszne salony i przyległe pokoje zakładu *Pana Martin*, dają miłe i rozkoszne amatorom *raków* schronienie. Zaprawdę dla *gastronoma* trudno piękniejszy widok urządzić, jak stół w różowa *rozdkiewkę* i *bielutkie masło* przystroiwszy, tu postawić półmisek *piramidalny raków*, tam rząd *zrumienionych kurozgat*, a wszystko to pękiem pięknych *szparagów* okraścić. Kto zatem chce oko i podniebienie cieszyć, a kielichem *szampana* myśl rozweselić, niech spieszy do ogrodu *P. Martin*, a tam wszystko przygościone usłudze w jak największym doborze niezawodnie dostanie.

Do zamieszczonych w *Kurjerze Warszawskim* wierszy, dla *Solenizantów* i *Solenizantek* w dniu *Świętego Józefa*, jeden z pierwszych tutejszych *Kompozytorów*, *Pan J. Stefani*, *Dyrektor*, dorobił muzykę w rodzaju *mazurka*. *Śpiew* ten zapewne wyjdzie z druku ku uczczeniu wszystkich *Józefów* i pięknych *Józefin*.

W tych dniach, wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na

provincji, *Elegja*, ofiarowana Wznej Pannie Paulinie *Lindau*, przez *Romualda Zientarskiego*; cena-exemplarza kop: 45. Skład główny w więgarni *Gustawa Sennewalda*.

Za dosze ś. p. *Stanisława Bozarskiego*, Urzędnika Kom: Rz: Pr: i Skarbu, odprawić się będzie Nabożeństwo przez cały miesiąc Maj, w Kościele *XX. Karmelitów* na *Lesznie*, ogod: 8ej codzień rano; na które to Nabożeństwo, stroskana Wdowa zaprasza.

Andrzej Młodzianowski, Asessor Sądu Policji Poprawczej, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 36, wczoraj zakończył życie. Pozostały Szwagier z Żoną w nieobecności Matki, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 6tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Maryanna Świdowska, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pozostała Siostrzenica wraz z Mężem, w nieobecności Brata, Siostry i Siostrzeńca zmarłej, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 6ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ś. p. *Anna z Moraczewskich Wodzanowska*, przeżywszy lat 28, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończyła. Stroskany Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 5ej po południu, z Przedmieścia *Pragi*, z domu *W. Bogdańskiego* pod Nr 231, na smętarz w *Kamionku* odbyć się mającą.

Onegdaj o godz: 5tej po południu, liczny orszak żałobny, poprzedzony tutejszemi Konwentami, Sierotami płci obiej i Starcami pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, odprowadził na miejsce doczesnego spoczynku, zwłoki ś. p. *Ignacego Myslakowskiego*, Urzędnika Senatu, Prezesa Wydziału Opieki Sierot przy Warsz: Tow: Dobr: zostających. Orszak ten oprócz pozostałej Rodziny, Krewnych i Przyjaciół, powiększają znacomite Osoby na czele Zarządu Towarzystwa Dobroczynności stojące; oraz Członkowie tegoż Towarzystwa, a współkoledy zmarłego. Ś. p. *Myslakowski*, był jednym z dawniejszych Członków tego grona, a przechodząc różne koleje i pełniąc rozliczne przez długi czas obowiązki w temże Towarzystwie, odznaczał się niezumordowaną gorliwością i pracą ku dobru ogółu i ludzkości skierowaną. Piękne też w gronie tych dzieł, któremi ostatecznie zajmował się głównie, piękne w gronie całego Towarzystwa i swych współtowarzyszów, a najbliższych świadków czynności jego, pozostawił wspomnienie. Żal powszechny i ten liczny orszak, z różnego stanu i wieku, złożony, najlepiej świadczył o owem współ-czuciu, na jakie ś. p. *Ignacy* sprawiedliwie zasłużył. Zwłoki Jego exportował *J.W. X. Prałat Dekert Archi-Diakon Przeświewtnej Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej*. Za zbliżeniem się orszaku do rogatki, Członkowie Towarzystwa, ponieśli trumnę na własnych barkach, a gdy takową spuszczano do grobu familijnego, chór sierotek wykonał na głosy Hymu *SALVE REGINA*. Tak uczczono 16to-letnie zasługi ś. p. *Ignacego Myslakowskiego*, jako Członka Tow: Dobroczynności, nacechowane trudami i prawością; a czując w nim niezumordowanego przyjaciela ludzkości, oddano

zarazem należny hołd cnotom zacnego i użytecznego w społeczeństwie męża.

Dnia 14go Marca r. b., po kilkutygodniowej słabości, życie przestał w dobrach diudziennych *Szrensku* ś. p. *Bogusław Brykozynski*. Na jakże cbulubne wspomnienie zasługuje człowiek, który całe życie spędził na ścisłem i sumiennem wypełnianiu najświętszych dla każdego obowiązków, na ciągłych poświęceniach dla drugich, bez zwrotu myśli dla siebie. Młodo (r. 1806) wszedł do służby wojskowej, a czterdzieści kilka wielkich batalji, z których w każdej chlubnie odznaczył się, były listkami jego wojennych wawrzyuów, a z chwalebna dymissją w stopniu Kapitana Gwardji b. W. P., odoiósł mnogie oznaki honorowe pierś jego zdobiące. Później mając sobie z wyboru Współobywatele powierzone urzęda: Radey b. Wdatwa *Płockiego* i Sędzię Pokoju Pow: *Mławskiego*, gorliwie pracując dla dobra ogółu, zjednał sobie powzeczna miłość, szacunek i zaufanie; dary rzadkie i szacowne, których wszakże opija publiczna nigdy prawdziwej nie odmawia zastrudze. Liczne zbranie okolicznego Obywatelstwa w dniach exportacji i pogrzebu, o ile żywą wdzięcznością przejęto serca osierociących Żony i Córki, o tyle było wyraźnym dowodem, jak ogólnie cenić, jak godnie uczeić umiano pełn honoru i zasługi życie ś. p. *Bogusława Brykozynskiego*. Silny wiarą Chrześcijanin, najlepszy Mąż i Ojciec, litościwy dla biednych, Pan dbały o dobro powierzonych mu ręką BOGA włościian, wyrozumiały dla sług, zawsze gotów chętnie poświęcić się dla dobra drugich, łatwy i ujmujący w obejściu, nie zbywało mu na żadnej z cnot, jakich Śta Religja nasza i społeczeństwo od Człowieka wymaga. Pierwsza boleść, pierwsza krzywda, jaką zadał umiejącym go cenić, było tak raptowne zniknięcie ze ścieżki tego ziemskiego żywota, na której, gdyby nie zbadane OPATRZNOŚCI wyroki, mógł być jeszcze nie jednemu pomocą lub wzorem. Święty spokój rozlany na twarzy zmarłego, świadczył ymownie, że tam mieszkało nieskażone sumienie, że ta szlachetna dusza stanawszy na progu wieczności z cichem zadowoleniem na piękną swą przeszłość, a z pokerną ufaością na otwierającą się przed nią przyszłość, spojrzeć mogła. To też jedyną pociechą rozpaczających po tak wielkiej stracie, Żony i Córki, jest bogata spuścizna nieskazitelnego imienia, i to przekonanie, że życie ich najukochańszego Męża i Ojca, było życiem sprawiedliwego, a skon, skonem prawdziwego Chrześcijanina. Spokój tej pięknej duszy. — *B. G.*

Łaskawym Osobom, które w dniu 19 b. m. współczuciem żalu powodowane, odprowadzeniu zwłok ś. p. *Łukasza Wichrzyckiego*, Obrońcy Prokuratorji Królestwa, z Kościoła *XX. Reformatów* na smętarz *Powązkowski* towarzyszyć, równie jak tym, które ostatnią zmarłemu przyjacielską oddając przysługę, na swych ramionach do grobu ponieść go raczyły, pozostali Bracia wraz z Siostrą, najczulsze składają podziękowanie.

W d. 25 b. m., w m. *Szozuczynis*, zakończyła bogobojne życie ś. p. *Marjanna z Radoszkowskich Wern*, Wdowa po Doktorze Medycyny, w wieku lat 69. Jak powszechny szacunek otaczał Ją za życia, tak też i żal szczerzy Dzieci i Wnuków, którzy Ją kochać i cenić umieli, towarzyszyć będzie każdemu o Niej wspomnieniu.

Krystjan Graesser, Obywatel miasta *Warszawy*, lat 58 liczący, życie zakończył.

Właścicielem zięgobiorów następcza się sposobność taniego nabycia dzieła: *Uebersetzung der allgemeinen Welthistorie die in England durch eine Gesellschaft von Gelehrten ausgefertigt worden*. Dzieło to złożone z 31 tomów, obejmujące historję tak storożytną jako i nowszych czasów, z mappami i rycinami na stali szychowanemi, jest do sprzedania za sumę rs. 15. Całe dzieło z 66 tomów składać się mające, wydane w *Halli*, kosztowało złp. 1,440 czyli tal: 240. Mający zamiar nabyć takowe, zechce się zgłosić do Szwajcara Banku, który bliższą udzieli wiadomość.

Wczoraj w Kościele Śgo KRZYŻA, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez W. Ignacego *Sertowskiego* Obywatela Ziemińskiego w Gub: *Lubelskiej*, z Panną Antoniną *Biernacką*, córką niegdy Właścicieli ziemskich. Obrzędu błogosławieństwa, dopełnił po pięknej i religijnej przemowie, WJX. *Radzikowski* Proboszcz Parafji Pana Młodego; poczem całe grono godowe udeło się do domu Opiekuna nowo-zamężnej, Rady Dworu *Krasuskiego*, i tam wśród ochoczej od serca zabawy, ponowiło Nowożeńcom życzenia. Wyrokiem niebios młoda i dobrana para wspólnie osierocona, znalazła w szanownym Opiekunie rodziciele zastępcę, a w zebranem gronie rodzinnem, prawdziwych przyjaciół.

Dla szanownych Czytelniczek naszych, nieobojętną zapewne będzie wiadomość, że Właścicielka znanego powszechnie magazynu mód w hotelu *Polskim* przy ulicy *Długiej*, P. Paulina *Paszowska*, w tych dniach wróciła z *Bruelli*. Oprócz modeli *Paryżkich*, kapeluszy i czepków, Pani *Paszowska*, zaopatrzyła swój zakład w dobór wstążek, piór i kwiatów *Paryżkich*, zalecających się elegancją i wytwornym, już uznanym przez naszą Publiczność, gustem Właścicielki.

Jan *Zurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w *Warszawie* i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery *Włoskiej* w *Londynie*, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż przeniósł swe mieszkanie w *Stare-Miasto* pod Nr 41, drugi dom rogu ulicy *Śto-Jańskiejskiej*, po lewej stronie.

Skład wód mineralnych naturalnych przy mej Aptece, w domu *Petyskusa* Nro 473b przy ulicy *Senatorskiej*, obok Kościoła *XX. Reformatorów*, otrzymał w upłynionym tygodniu pierwszy transport wód: *Kissingen*, *Püllnaer* i *Sajdschritzer bitterwasser*, *Emskich*: *Kraenchen* i *Kesselbrunn*, *Selters*; oraz w dniu dzisiejszym wody *Egerskie*: *Salzquelle*, *Franzensbrunn*, *Neuquelle* i *Wiesenquelle*.— *Teodor Heinrich*.

W dniu onegdajszym, nagrodę z drugiego słupa na placu *Ujazdowskim*, zabrał niejaki *Alexander Wolf*, lat 18 liczący, pod Nr 2719 przy ulicy *Browarnej* zamieszkały.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Chcę sobie pohulać*, Wszyscy, i oddzielnie PP. *Panożykowski* 2-kroć, *Chomiński* i *Damse* po 5-kroć; po Tańcach, Panny: *Karolina Straus*, *Freitag*, i P. *Antoni Tarnowski* po 2-kroć.— W Teatrze Rozmaitości, po Monodr: *Pan Stefan z Pokucia*, P. *Rychter* 2-kroć; po Dram: *Okno na pierwszym piętrze*, Panna *Palinska* 5-kroć, PP. *Komorowski* 5-kroć i *Rychter* 3-

kroć; po Kom: *Folwark Primerose*, *Paui Bakalowiez* (dawoiej *Szymanowska*), PP. *Królikowski* i *Stolpe* po 3-kroć, oraz P. *Checiński* 2-kroć.

Dla dogodności Osób zamieszkałych w rynku *Starego-Miasta Warszawy*, i dla zaszczytujących swoim zaufaniem podpisanego: przedsięwziętem zaopatrywać moją Aptekę wszelkimi wodami mineralnemi naturalnemi, ze składu głównego Wgo Dra *Heinricha*; a sprzedając je po tejże samej cenie, będę się starał zadosyć uczynić wymaganiom szanownej Publiczności.— *J. Karoli*, Aptekarz.

Jako nowość, donosim zaenym Czytelniczkom naszym, że z dniem 1 Maja zostaje otworzony Magazyn strojów w pałacu JW. Hr: *Jenerała Krasieńskiego* na *Krakowskiem-Przedmieściu* pod N° 410, wprost Pałacu *Kazimierowskiego*. Na pierwsze otwarcie przyrządzony został znaczny asortyment kapeluszy i czepczków podług najświeższych modeli *Paryżkich*. Cena kapeluszy poczynając od 4ch do 15tu rs. Przy tymże Magazynie urządzony został oddzielny sklep do przyjmowania w komis do sprzedaży rozmaitych rzeczy.

Jutro u Pana *Rudolfa Ohma*, kompanja P. *Kubelki*, w całym komplecie zostanie przeniesioną z salonu do ogrodu; gdzie pierwszy raz odegra pomiędzy innemi utworami, nową *Polkę*, ofiarowaną Pannie *Ohm*, Córcie Właściciela tego zakładu, a skomponowaną przez A. *Tuczyńskiego*.

Jutro w *Kaskadzie*, od godziny 5tej z rana, grać będzie orkiestra z dobranych Artystów. Przytem dostanie wszelkich nowelji, to jest: *kurocząt*, *raków* i *szparogów*.

Jutro, jako w dniu 1szym Maja, jeżeli pogoda postąpi, od godziny 5tej z rana, muzyka grać będzie w *Dolinie Szwajcarskiej*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjalny*, żądają rs. 5 kop: 24; za *obłgi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 1, wartość kuponu kop: 32²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 71¹/₂, wartość kuponu kop: 21¹/₆; za *Rosyjską* potyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 98 kop: 43; z r. 1855, żądają rs. 98 k. 77. wartość kuponu k. 23¹¹/₁₆.

Dnia 4 (16) Kwietnia, przybył do *Petersburga* J-W. X. Wysokość Xiążę *Meklenburg-Strelitz*.

OSTATNIA POCZTA.

Londyn, 27go Kwietnia, (wiad: telegr).— *Ministerjalny Observer* donosi, iż jutro nadesłany tu będzie ratyfikowany traktat pokoju, i że wtedy pokój publicznie na ulicach i placach przez Xięcia *Norfolk* ogłoszony zostanie. Parlamentowi zakomunikowana także będzie wiadomość o zawarciu traktatu, poczem nastąpią *Nebożeństwa* i uroczystości. Lord *Derby* zwołał na meeting swe stronnictwo; podobnież uczynił Lord *Palmerston*. (N. Pr: Ztg).

Wiedeń, 27go Kwietnia, (wiad: telegr).— Słychać, iż *Arcy-Xiążę Ferdynand-Max*, brat Cesarza, uda się do *Paryża*. (N. Pr: Ztg).

Paryż 27 Kwietnia, (wiad: tel).— Cesarz przyjmował wczoraj Hr: *Cavour*.— Ośm okrętów linjowych i trzy fregaty odplynęły już z *Kamiesz* do *Francji*; a liczne statki po wojsko wysłane, przybyły z *Francji* do

Bosforu. Wielu wygnańców korzystając z łaski Cesarzkiej, wróciło do kraju, złożwszy stosowne deklaracje iż się istniejącym prawom i Rządowi poddają. — Dziś nastąpiła wymiana ratyfikacji pokoju. (N. Pr. St. An.)

Paryż 28go Kwietnia. — *Monitor* donosi, że dokumenta ratyfikacyjne wczoraj o 3ej po południu wymienione zostały, i że traktat pokoju wraz z protokółami, jutro ogłoszony będzie. — (K. Pr. St. An.).

Madryt, 25go Kwietnia, (wiad. teleg.): — Dziś wykonano wyrok na mieszkańcu tatejszym *Buendia*, skazanym na śmierć za zamordowanie szereżanta milicji. — *Espartero* wyjechał do *Balaskowy*. (N. Pr. Ztg.)

ZE WSCHODU. *Konstantynopol, 10go Kwietnia,* (wiadomość teleg.): — W *Napluzie*, na północ *Jerozolimy*, wybuchnęło powstanie. — Cesarz *Francuzów* rozkazał, aby 50,000 wojska przewieziono na statkach rządowych z *Krymu* do *Francji*. (N. Pr. Z.).

Marszałek *Pelissier* odwiedził Jenerał-Adjutanta *Lüdersa*, który nawzajem był u niego w dniu 14 b. m. Z tego powodu dano wielką ucztę. Następnie *Lüders* znajdował się na wyścigach konnych w obozie sprzymierzonych, oraz na zabawie teatralnej na cześć jego urzędowej. — Tyfas zmniejsza się w *Krymie*. (St. An.).

ANGLJA. *London, 23go Kwietnia.* — Onegdaj w Izbie Niższej, Gabinet znówu był narażony na żartobliwe zapytania i przycinki, z powodu przygotowań do uroczystości pokoju. Przeznaczenie 8,000 funt: szt. na fajerwerki z tego powodu, uważano za rozrzutność. — Xczę *Albert* robił wczoraj wycieczkę do obozu w *Colchester*. — Lord *Clarendon* przybył onegdaj. Nie przyjął on podobno ofiarowanego mu przez rząd tytułu Margrabiego. — Zdaje się, że ratyfikacje pokoju w ciągu tygodnia wymienione będą w *Paryżu*, i że w tym czasie dane zostaną uroczystości i fajerwerki w *Londonie* dla ludu. W pałacu kryształowym *Sydenhamskim*, przygotowują także szereg zabaw. — Xczę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski ma w połowie Maja z *Bruzelli* przez *Paryż* udać się do *Anglii*, i zabawić tu dwa miesiące. — Margrabia *Clanricarde* myśli domagać się złożenia Izbie Wyższej wszelkiej korespondencji agentów angielskich w przedmiocie zajęcia *Parmy* przez *Austrjaków*. — 30,000 górników w kopalniach węgla w *Szkocji*, świętuje od kilku tygodni, z powodu zużycia im płacy dziennej. — Do wczoraj 150,000 osób zjechało się do *Portsmouth* i *Southampton*, na widowisko przeglądu floty. Flotta ta liczy 240 okrętów 3,000 dział, i siłę parową 30,500 koni. *Francuzów* nie wielu przybyło, również jak i *Amerykanów*. Według obliczenia, armja ta, strzelając raz tylko na kwadraos, może rzucić od wschodu do zachodu słońca 618,000 bomb i granatów. (N. Pr. Z.).

FRANCJA. *Paryż 25go Kwiet:* — Wczoraj przybył tu Posel *Ottomański*, z traktatem ratyfikowanym przez Sultana. Zdaje się więc, że urzędowe ogłoszenie, jeżeli nie protokółów, to przynajmniej traktatu, w Niedzielę nastąpi, a wymiana ratyfikacji jutro dokonaną zostanie. — Wydatki jakie poczyniły Mocarstwa rozmaite, na ukończoną wojnę, według prawdopodobnego obliczenia, są następujące: *Francja* oprócz swego zwyczajnego budżetu wojny, wydała 1,500 miljo.; *Anglja*, która poniosła największe ofiary pieniężne, 2 miljardy, 500 miljonów, częścią z pożyczek, częścią z podatków nadzwyczajnych, nie licząc w to także budżetu wojny; *Tureja*, o ile wiadomo 120 miljonów, obok inych strat znakomych. *Austrja* na utrzymanie jedynie swych wojsk na stopie wojennej, 1,640 miljo.; co jest prawie trudne do uwierzenia; *Prusy* 97 miljo.; z których połowę tylko wydatkowano, a *Piemont* 80 miljo.: Ogólna summa przez wszystkie Mocarstwa na koszt wojenne wydane, dochodzi przeszło 7miał miliardów. — Komisarzem *Anglii* w sprawie Xięstwa będzie P. *Alison*, Sekretarz Ambasady z *Konstantynopola*, a *Austrji*, P. *Kleist*, przydzielony do misji *Paryzkiej* Hr: *Buol*. — P. *Morny* myśli rozwinąć wielką świetność w czasie pobytu swego w *Rossji*. — Przygotowania do podróży Xięcia *Napoleona* nie ustają. Być może, iż przywiezie on z *Szwecji*, na uroczystości Chrztu, Królowę *Szwedzką*. — Ceremonja wywodu Cesarzowej, odbędzie się w nadchodzący Czwartek. — Usiłowania o zawarcie konkordatu między *Rzymem* i *Piemontem*, nie wiele dotychczas przyniosły korzyści. — Pogłoska o przybyciu spodziewanem PAPIEŻA do *Paryża* przez *Gazetę Medyolańską* rozszerzona, jest mylą. — Z *Algierji* donoszą, iż na uczoie wyprawionej dla Marszałka *Randon* przez tamecznego Prefekta, tenże wznosząc toast, wspomniał o spodziewanem przybyciu Cesarza do *Algieru*. — Hr: *Murat* skutkiem spadnięcia z przełkniętego nagle konia, zwichnął sobie rękę w ramieniu. (Ind: Bel:).

Do *Hawru* nadeszła wiadomość, iż *Amerykański* okręt *Blake*, rozbił się, a osada po 17tu dniach żegluga na szczytkach statku, poshawiona wody słodkiej i żywności, i zmuszona żywić się ciałem zmarłych towarzyszków, została wreszcie dostrzeżoną i zabrana przez galiotę *Le Pigeon*. — Nominacja Hrabiego *Morny* na Ambasadę do *Rossji*, jest prawie pewną. — Dziś nadeszła tu wiadomość, że do *Marsylii* statek *Eufkrat* przywiózł ratyfikację pokoju z *Konstantynopola*. Wczoraj nadeszły tu już ratyfikacje z *Rossji*. (Nord).

HISZPANJA. *Madryt, 23go Kwietnia.* — *Espartero* ma 23go b. m. wyjechać do *Valladolid*. Krąży pogłoska, iż wyjazd ten użyty zostanie na dopełnienie zamachu stanu, któryby postawił Xięcia *Zwycięztwa* na czele rejencji. Wypadek ten, według *Constitutionnela*, mógłby spowodować interwencję *Francji*. (N. Pr. Z.).

Król *Ferdynand*, Ojciec Króla *Portugalskiego*, przybył 17go b. m. do *Sewilli*. — Podczas nieobecności *Espartera*, *O'Donnel* przydywować będzie w Radzie Ministrów. — Z prowincji donoszą, iż wszędzie panuje spokojność. (Ind: Belge).

WŁOCHY. — Jenerał *La Marmora* ma po powrocie z *Krymu* wziąć kilkomiiesięczny urlop, dla wypoczęcia po trudach kampanji. — *Austrja* dała podobno Rządowi *Francuzkiemu* wszelkie wyjaśnienia co do interwencji niemianej w *Parmie*, oświadczając, że zostające tam wojska *Austrjackie* wysłane zostały na wyraźne żądanie Xięzcy *Parmeńskiej*. — Jest nadzieja, że PAPIEŻ, czyniąc zadość przedstawieniom Mocarstw postronnych, zaprowadzi w swem Państwie stosowne reformy. (N. Pr. Ztg.).

Hr: *Trapani*, Brat Króla *Neapolitańskiego*, uda się na uroczystości koronacyjne do *Rossji*. — *Austrja* nalega na Wgo Xięcia *Toskańskiego* o zawarcie konkordatu z PAPIEŻEM. Minister *Toskański* *Baldasseroni* jest temu przeciwny. (Ind: Bel:).

ROZMAITOŚCI. — W *Toulousie* utrzymuje się dotąd cwa sławna średniowieczna Akademia, którą założyła Clemence *Isaure*, a która już w roku 1324 zwoływała popisy poetyczne, i pierwszą nagrodę *złoty szeptek* przyznała wtedy trubadorowi *Arnaud Vidal*. W bieżącym roku nadesłano na rozpisane konkursu, 459 utworów, mianowicie: 10 mów, 99 ód, 36 rozmaitych poezji, 25 listów poetycznych, 4 mów rymowanych, 77 elegji, 34 idyl, 4 eklog, 27 ballad, 21 hymnów, 27 sonetów i 93 bajek. — Zegarmistrz *Dent* w *Londynie*, zrobił dla Parlamentu *Angielskiego* kolosalny zegar. Cyferblat ma 22 stóp średnicy; koniec strzałki minutowej przebiega co sekunda $2\frac{1}{2}$ linji, a w jedną minutę prawie 14 cali ang.; tak, iż na cal wypada mało co więcej jak 4 sekundy; każdy więc krok strzałki jest łatwo widzialny. Zegar nakręca się na ośm dni; dla nakręcenia trzeba 2ch godzin czasu. Wahadło ma 15 stóp długości. Wszystkie koła i kółka odlane są z żelaza surowca. Dzwon do wybijania godzin wysoki jest 8 stóp, ma średnicy w otworze 9 stóp, i waży około 220 cent. Jeden młot uderzający w ten dzwon, waży 4 cent: czyli 12 pudów; z dawnów, wybijających kwadrans, jeden waży około 40 centnarów. — Na balu kostiumowym u *Xiężnej Pozzo di Borgo*, w tych dniach w *Paryżu*, 12 Panien przedstawiło kadryl *12tu miesięcy roku*. Suknie ich z tafy różnobarwnej bufiaste, pokryte gałązkami i kwiatami, tworzyły rodzaj krzaków. Styczeń, jaśniał *buldenozami*; Luty, *stjolkami*; Marzec, *hyacyntami*; Kwiecień, *bzem*; Maj, *konwalją*; Czerwiec, *rozami polnemi*; Lipiec, *centofoljami*; Sierpień, *klósam, chabrem i makiem*; Wrzesień, *ostrami*; Październik, *georginjami*; Listopad, *ohryzantemem*; Grudzień, *kameljami*. — Powien Jegomość ofiarował swemu przyjacielowi sygare. »Cóż to, dajesz mi sygare z *piórkiem*? a toż to tylko głupcy teraz takie palą.» »To też pal mój kochany, pal, proszę cię.»

W położeniu targów *Londyńskich* nie widzimy materialnej zmiany. Wszakże zniżenie cen *pszenicy* nie zrobiło dalszych postępów, i owszem w ostatni Poniedziałek było więcej ochoty do kupna i niesprzedane z zeszłego tygodnia próby z łatwością dały się umieścić. Zimowe zasiewy w ogólności dobrze się przedstawiają z wyjątkiem gruntów piaszczystych i lekkich. Targi prowincjonalne równie jak i *Londyńskie* były bez ruchu i ożywienia, a obrót się ograniczał do zaspokojenia potrzeb konsumcji. Pod wpływem obojętnych wiadomości z *Anglii* wszystkie *Europejskie* targi były nieczynne. Lubo dowozy powszechnie są małe a zapasy na *ępichrzach* do szczupłej ilości zredukowane. — We *Francji* upadek cen zatrzymał się. — Na naszej giełdzie nie mieliśmy żadnego ruchu, bo też i niema wystawionych próbek. Sprzedano *pszenicy* około 100 łasztów na konsumcję, z tych 40 łasztów dwuletniej. Płacono za łaszt: *pszenicy* świeżej od 116 do 122 wagi *Hollenderskiej*, od 540 do 650 guld: pr., czyli za korzec warsz: od rs. 6 kop: 9 do rs. 7 kop: 32 $\frac{1}{2}$; *pszenicy* dwuletniej 128 wagi *hollend.*, 800 guld: pr., czyli za korzec warsz: rs. 886 $\frac{1}{2}$; za łaszt *żyta*, od 117 do 122 wagi *holland.*, od 486 do 522 guld: pr., czyli za korz: warsz: od rs. 5 kop: 49, do rs. 5 kop: 90. — Czas mamy bardzo piękny, suchy i pogodny. — *Gdańsk*, 24go Kwietnia 1856 r. — Ale: *Makowski et Comp.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dąbski Wład: Oby: z Kuczyny nr 584; Gregorowicz Teod: Kup: z Moskwy nr 603; Garszyński Jul: Ob: z Lubna nr 556; Gronkowski Sew: Ob: z Biejkowa nr 556; Horodyński Jul: Oby: z Moszny nr 584; Lesiewski Jan Ob: z Rataj nr 584; Pomorski Mateusz Oby: z Raju nr 601; Rostkowski Ant: Ob: z Młotkowa nr 1820; Stefański Wład: Major z Lublina nr 2779; Szymanowski Teofil Ob: z Staropola nr 71.

Wyjechali: Ciemniowski Artur Oby: do Roguszyna; Downarowicz Józ: Wdowa po Marsz: Szlachty do Kowna; Lefevre Romuald Ob: do Kielpińca; Rutkowski Marjan Oby: do Skurzynia; Rembowski Winc: Oby: do Krobowa.

Przyjechali koleją żelazną: Abraham Daniel handl: z Berlina nr 603; Szarkman Józ: Kom: Kup: z Berlina nr 1077; Turkus Bernhard: z Wrocławia nr 2233.

Wyjechali koleją żelazną: Ciechanowski Jan Kom: Kup: do Belgji; Calver Filip Kostiumer Petersburgskich Cesarskich Teatrów, i Wilde Karol Kup: do Paryża.

DOMIESIENIA.

Na żądanie Opieki nieletnich SSrów, działającej z mocy uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoju Wydz: III, d. 1 $\frac{1}{2}$ Stycz: r. b. zaszelej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, w Warszawie przy ul: Nowy-Swiat Nr 1250 położonym, d. 20 Kwiet: (2 Maja) r. b. o godz: 4 po połud., Garderoba, Bielizna i Pościel, do spadku po niegdy Janie Wojtasiewiczu należące, za pieniądze w monecie zaraz płacić się mające. — *Mastowski*, Rejent.

Znalezioną została przy ulicy Trębackiej, **PERSPEKTYWA**. Właściciel jej zgłosił się do Cukierni Pana Vincenti, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 460.

GORZELANK, zarazem **PIWOWAR**, będący na jednym miejscu przez lat 11, który jest w stanie złożyć kaucję, życzy sobie miejsca od Sgo Jana. Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Brzyckiej, pod Nr 1376, u Właściciela domu.

NASZENIA KONICZYNY białej, nadszedł transport do Handlu Edw: Koelichea pod Nr 565/6.

Rs. 15.000, do wypożyczenia na Dom, lub na Dobra, na 1szy numer hipoteki, po Towarzystwie Kredytowem. Bliższą wiadomość powziąć można u Komornika Heelmana, pod Nr 545.

Para **CHOMONT** Rossyjskich, bardzo ozdobnych, mało używanych, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w handlu Edw: Koelichea przy rogu ulic Długiej i Przejazd Nr 565/6.

Jest do sprzedania: 1) **KABETA** podwójna, prawie nowa, do miasta i podróży służby mogąca; 2) **KOCZ** zamykany, w formie Landary, bardzo mało używany; 3) **DOROŻKA** elegancka, czyli Faeton, z najlepszych fabryk zagranicznych pochodząca, z kompletemi pakunkami, zaopatrzone; wszystkie na reszrach stalowych stojących, i na urząd robione, mocnej budowy, i najdokładniejszej roboty, po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1565b, na 1m piętrze.

Do odstąpienia **SUMMA** rs. 5,580, nabycie szczególnie korzystne dla potrzebującego dzierżawy, które teraz tak są trudne, bo połączone z tem jest Dzierżawa Dóbr na lat 19ście, bardzo korzystna, z której czynsz dzierżawy w półrocznych ratach się płaci. Bliższa wiadomość u W. Stelmowskiego, przy ulicy Niecałej, pod Nr 614i, w godzinach od 8ej rana, i od 3ej do 6ej po południu.

J. Buchholz w Akwisgranie
UTRZYMUJĄCY NA MAŚLANNYM TARGU
(Buttermarkt),

ZAREAD KAPIELE St. QUERIN
wraz z Hotelem,

poleca się szanownej Publiczności, używającej Kapiele tamtejsze, wygodnem urządzeniem Pomieszczeń, przystępną ceną i dobrą usługą.

**Prawdziwy Angielski Patentowany
CEMENT PORTLANDZKI.**

Cement ten używany w Anglii i na stałym lądzie do najważniejszych budowli, a mianowicie do mostów, tam, słuz, i t. p., na działanie wody narażonych, mający zarazem własność zapobiegania wilgoci w ścianach parterowych i piwnicznych, i usuwającej taką gdzie się już znajduje za pomocą tynkowania, został powszechnie uznany za najlepszy ze wszystkich tego rodzaju materiałów do budowy używanych. Wciąga on w siebie tylko 12% wody, w stosunku do swej ciężkości, gdy tymczasem cegła najlepiej wypalona absorbuje 16%, a kamień piaskowy nawet 27%, i dla tej ważnej przyczyny nie ulega wpływowi zimna, łączy materiały budowlane z nadzwyczajną siłą i dozwala dodania znacznej ilości, bo do 6 części piasku. W Królestwie Polskiem i Guberniach pogranicznych Cesarstwa, powierzyliśmy sprzedaż tego tak użytecznego Cementu Domowi Handlowemu *Braci Partowicz*, w hotelu Drezdeńskim w Warszawie; oraz dla dogodności szano: Publiczności, P. Juszanowi *Partowicz* w Włocławku, od których jedynie tylko można prawdziwym i niesfałszowanym nabyć, lub też za ich pośrednictwem sprowadzać. Wszelką bliższą wiadomość o dobroci tego Cementu, wyż wzmiankowane Domy Handlowe, na żądanie, udziela, Londyn, w Kwietniu, 1856 r. — **Robins et Comp.**

Odwołując się do powyższego ogłoszenia Domu Handlowego *Robins et Comp.* w Londynie, jedynych Właścicieli patentowanego Angielskiego prawdziwego Cementu Portlandzkiego, i na zasadzie zawartego z tymże Domem kontraktu, mamy honor donieść szano: Publiczności, że przyjęliśmy obowiązek zaopatrywania tak Królestwa, jakoteż i pogranicznych Gubernij Cesarstwa, tym tak nader pożytecznym materiałem budowlanym, spodziewając się, że tenże w naszym kraju również się upowszechni, jak to już od lat kilku zagranicą nastąpiło. Pożyteczność tego Cementu tak powszechnie i uznaną została, że do wszelkich większych budowli rządowych i prywatnych używanym bywa. Użytek tego Cementu jest wieloraki, w budowlach bowiem wodnych okazał się daleko pożyteczniejszym od wapna hydraulicznego, używany do budowy fundamentów, wstrzymuje wilgoć, jako beton połączony ze żwirem i piaskiem, tworzy z czasem szlachną skałę; używany do tynkowania, ma pod względem trwałości pierwszeństwo nad wapnem, które nie przylegając tak szalenie do cegieł, skutkiem częstego odpadania, naraża na wielkie straty, i wymaga ciągłych reparacji; w końcu używany w czystym zupełnie stanie do ozdób i ornamentów, zastępuje tyle nietrwały gips i ozdoby gliniane, które wypalane w piecach, tracą jedność i piękność formy, i znacznie są droższe. O ile zaś sprowadzany przez nas Cement patentowany Portlandzki jest lepszym od innych Cementów, prosta próba każdego przekonac może. Rysunki zaś z czynionych za granicą prób, oraz świadectwa oddanego pierwszeństwa nad wszelkimi innymi Cementami na wystawie Londyńskiej, na desłane nam przez *PP. Robins et Comp.* w Londynie, które w każdym czasie okazać możemy, stanowią opinię o jego dobroci. Pomiedzy innymi, zwracami głównie uwagę szano: Publiczności na wykonane roboty tym patentowanym Portlandzkim Cementem przy budowie *Parlamentshouse* i *Tunelu* pod Tamizą w Londynie, oraz mostu kolei żelaznej wschodniej w Prusach na rzece Wiśle pod miastem *Tczewem*, i na wodociągi i inne budowle w Warszawie, na co odpowiednie oryginalne świadectwa Komisji budowniczych posiadamy, które ten właśnie Cement za najlepszy uznali. Pierwszy transport tego Cementu już do Warszawy przybył; stosownie zaś do potrzeby, Składy nasze świeżym towarem zaopatrywać będziemy. W końcu mamy honor zapewnić szano: Publiczności, że licząc na jej łaskawe względy, wszelkie dane nam zlecenia, ściśle wykonywać będziemy. — W Warszawie, w Kwietniu, 1856 r. — **Bracia Partowicz**, w hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej. — **Juljan Partowicz** w Włocławku.

FORTEPJAN o 6u oktawach, zupełnie wyrestaurowany, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Szkołajej, w domu Hincza, pod Nr 1368, idąc z placu Zielonym zwanego, gdzie teraz budują Cyrek olimpijski, po lewej stronie rzeczonoj ulicy; wchód przez bramę zieloną w parkanie białym, w podwórzu na dole.

Różne **FORTEPJANY** do wynajęcia, lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na łsem piętze, wchód z podwórza na lewo.

Z Rozkazu Głównodowodzącego Armją, w Główniej Polowej Prowiantkiej Komisji znajdującej się w Warszawie, odbędzie się w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. Licytacja, a w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. przetarg, na dostawę MIEŚA dla wojsk, jakie będą się znajdować w roku bieżącym w obozie pod Warszawą. P. o. Jenerał-Intendenta Armji podając to do wiadomości publicznej, wzywa mających chęć podjęcia się tej dostawy, ażeby w terminie i miejscu oznaczonym zgłosili się z kaucjami, a mianowicie w gotowiznie, w biletach bankowych i innych prawem do przyjmowania na kaucje dozwolonych, wyrównywającemi 2/3 części, a w nieruchomości majątku 1/3 części do licytacji podanej summy. Warunki dostawy, mogą być każdodziennie przejrane, w Burze Główniej Polowej Prowiantkiej Komisji od godziny 9ej z rana do 3ej po południu. — P. o. Jenerał-Intendenta, Jenerał-Major *Mielnikow*.

Do SRLADU GALANTERYJNEGO Geneli et Comp., na Rrako-Przedm: N° 445; wprost Odwachu, nadeszły różne Towary z Paryża, jako to: **PERFUMY**: *Lubin'a, Guerlain'a, Nague'a; POMADY*: *Societe Higienique, Dupuitrain'a, Houbigant Chardin'a, Lubin'a, Montel'a, i Faguer'a Huille phibocome, Huille antique i Bandolin; MYDŁA*: *Savon de Thridace, Savon au Suc de Laitue, Savon ponce, Savon Dulcifié, Savon d'Aveline, Savon de Guimauve, Savon aux amande de peches, Savon d'Amande amers, Savon brun Mousseuse, Savon Superfin; oraz znane ze swej dobroci i poszukiwane Kosmetyki, do udehlknienia pici stuzace. Aspasine, Creme de Beautie, Blanc de la Reine, Blanc de Perles, Blanc de Lys, Rowlands Kalidar, Lait de rose, Lait de Concombres, Eau de Fraise, Creme de Rose, Creme di Limacon, Pomade aux Concombres, Pomade de Cyther, Cold Creme, Vinaigre de Toilette, Vinaigre de Bouilly, Vinaigre de Rouge, Rouge en feuilles, Rouge Chinois, Rouge aux fleurs, Blanc de Perles en poudre, poudre de riz, poudre d'Iris de Florence, Pomadki do ust, Sachety de sukien, Priantnier Lubin'a, Eau de Lubin i Poudre fumentes aux fleurs do kadzenia. Eau Athenae, Eau de Portugal, Eau de Batat, Eau Dentifrice; Elixir Odontalgique, Poudre Dentifrice, Odantine, Poudre Oriental, Farine de Noisette, Paté d'Amande á la Guimauve, Paté d'Amande á la Violette Guerlain'a; Eau de Berger, Eau Phenomenalle, Eau Mexiquain do czernienia włosów, Creme de Peches, Ambrosial Creme Guerlain'a, Creme d'Amande amers, Creme Savon Dulcife, Paté d'Amande au Lichen, Princes Albert Cream, Saponie Crem i Savon Militaire do golenia. Kapelusze Paryzkie mezkie, Laski, Szczotki, Grzebień sieyldkretowe i bawole, Piłki, Paski, Podkładki do sukien gumowe, Szelki i Podwiązki jedwabne, Tabakierki, Paski, Brzytwy i Massa do pasków Aubrila, Pęczelki, Miotełeczki ryżowe damskie, Otrzepaczki z piór sępih, Bransoletki, Brosze, Spiaki, Guziczki odznaczejace się bardzo pięknem wykończeniem, Sac de Voyage z Necesserami i bez, Necessery Damskie, Paltony i Peleryny gumowe, oraz znaczny asortyment wszelkich przyborów Myśliwskich; z któremi to artykułami, Handel ten poleca się.*



We wsi Pomlechowice, za Fortecą Nowogeorgiewską, przy szosie położonej, odbywać się będzie zaczynając od dnia 4go Maja b. r. i następných każdodziennie, nie wyłączając dni Niedzielných i Świątecznych, sprzedaż **330 KONI**, Pontonnego Nr 2gi Parku Saperów.

W dniu 21 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 3ej po południu, na Placu Muranowskim, z mocy uchwały Rady Familijnej w interesie nieleteliej Filipiny Zabokrzyckiej, oraz na żądanie SRRW Teressy Woyda, z upoważnienia Prezesa Trybunału Warszawskiego daty 7 (19) Listopada 1855 roku, sprzedany będzie przez Licytację publiczną za gotowe pieniądze, **POWÓZ** poczwórny z fordeklem, z walizami i wszelkimi potrzebami, będący w stanie dobrym czyli zdatownym do użytku. — *Stępowski* Rejent Kancelarii Ziemiańskiej.

NAGRODY Rub: sr: 5 temn, kto odlecie na ulicę Mazowiecką, pod Nr 1347 lit: B. do Kamerdyna era Szumińskiego, dwa **NEBALUKI**, jeden złoty, drugi malowany z **MATKA BOZRA** Częstochowska, obadwa na sznurku czarnym.

W skutek rozporządzenia J. O. Księcia Główno-dowodzącego 1szą Armią, mają być sprzedane przez publiczną licytację, 40 **KONI** 1/3 Polowej Ruchomej Apteki. Sprzedaż tych Konii odbywać się będzie w Warszawie w Wołyńskich Koszarach, zaczynając od dnia 20 Kwietnia (2 Maja), o godzinie 11ej z rana, do ukończenia sprzedaży.— Dyrektor Szpitali Armii, Jener-Major, *Satejno*.

W Główniej Polowej Prowiantkiej Komisji w Warszawie, naznacza się sprzedaż publicznej licytacji, zapasów żywności znajdujących się w Twierdzy Iwangorodzkiej, a mianowicie: **SADLA** wieprzowego 2051 pudów, 30 funt; wędzonej **RYBY** 365 pud.; **SLEDZI** 306 pud.; i **GORZCYCY** 18 pud: 25 funtów.— Licytacja na rzezoną sprzedaż, odbywać się będzie 20 Kwietnia (2 Maja), a przetarg 25 Kwietnia (7 Maja), r. b.— Przed rozpoczęciem licytacji, kupujący obowiązani jest złożyć, przy deklaracji zadatku, stosownie do Art: 1247, Tomu Xgo, Zbioru Praw Cywil: wydania z r. 1842, dziesięć procentów od summy z jakiej zaczęło się sprzedaż pomienionych zapasów, z tem że jeżeliby następnie zrzekł się kupna, to dany zadatek będzie zatrzymany i pozostanie na korzyść Skarbu, na zasadzie Art: 1248, Tomu X wyżej wzmiankowanych praw.— Główna Polowa Prowiantka Komisja, podając o tem do wiadomości, wyzwa żyjących, ażeby w oznaczone terminu dolicytacji, zgłosili się do Komisji.— Warunki, na mocy których odbywać się będzie sprzedaż wyżej wzmiankowanych zapasów, życzący mogą przejrzeć w Główniej Polowej Prowiantkiej Komisji codziennie od godziny 9ej z rana, do 3ej po południu; zapasy mogą być widziane w każdym czasie, w Twierdzy Iwangorodzkiej; Komendant której otrzymał stosowne zawiadomienie.— Warszawa dnia 14/26 Kwietnia, 1856 r.— P. o. Jenerał-Prowiantmajstra Armii, Sekretarz Kollegjalny *Majewski*.— Członek Komisji *Różyński*.— Pomocnik Naczeln., *Tołmaczew*.



Kto by miał do zbycia **POWÓZ**, mocno zbudowany, do podróży zdalny; zechce się zgłosić do Właścicieli domu pod Nr 2449, przy ulicy Żelaznej i Nowolipie.— Tamże są pomniejsze **LOKALE** do najęcia, a mianowicie: jeden ze Sklepem narożnym; — oraz letnie Mieszkanie przy Ogródzie.

Niżej podpisany **SZTOPFER**, zawiadamia szanowną Publiczność, iż podejmuje się reparacji wszelkich rozdartych Sukien, Materji, Axamitów, i t. p.; oraz wywabianie Plam z tychże, tak iż w miejscu w którym rozdarła lub splamiona było, u najmniejszego śladu nie pozostanie. Zamieszkały pod Nr 524, przy ulicy Podwał, w narożnym domu wprost ulicy Kapitulnej.— Jan *Jagielski*.

Jest do zbycia **STÓŁ** mahoniowy, przed Kanapę; Parawan i Szafa jesionowe; oraz **DZIENNIKI PRAW**, kompletne, oprawne, przy ulicy Leszno, w gmachu Urzędu Konsumcji, w korpusie.

Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.— Na skutek żądania pełnoletnich SSrów niedy Józefa Majewskiego, należące do nich dobra Ziemskie **MALISZÓW** w Okr: i Gub: Radomskiej położone, rozległości około włók 45 mające, o 9 wiorst od miasta Radomia odległe, w glebie dobrej, mające znaczne Lasy i Łąki, sprzedane będą przez Licytację publiczną, w drodze działów, przed podpisanym Rejentem w d. 9 (21) Maja r. b. o godzinie 10ej z rana.— Warunki tej sprzedaży, są do odczytania w Kancelarii podpisanego Rejenta; o stanie zaś dóbr na miejscu przekonać się można. Vadium do licytacji złożyć się winne, wynosi rs: 3,000. Towarzystwa było rs: 2715; nieumorzonego zaś i przy gruncie pozostającego jest rs: 1357 kop: 66.— Licytacja rozpocznie się od summy rs: 525 za jedną włókę rozległości. Z szacunku jaki z licytacji wypadnie po potrąceniu vadium, Towarzystwa nieumorzonego i summy rs: 6000, na lat trzy do wypłaty pozostających, resztującą ilość najdalej dnia 13 (25) Czerwca r. b. Nowonabywca wypłacić obowiązany.— Michał *Przychodzki*.

Jest do wynajęcia duży **POKOJ** z **MEBLAMI** na 1szem piętrze od frontu, od 1go Maja do 1go Lipca r. b., na czas Kuracji, blisko ogrodu Saskiego, w domu Krzemieńskiego, za Żelazną Bramą Nr. 956. Wiadomość u Stróża.

TRAKTJERNIA jest do odstąpienia w bliskości Kolei czyli wprost nowej Romory; lub do wynajęcia trzy Pokoje,

z Kuchnią angielską, i z Meblami, przy ulicy Chmielnej Nr 1544, a to od 1go Maja.

W jak najkrótszym czasie wyjeżdża Osoba do Petersburga, swoim powozem, życzy sobie mieć **TOWARZYSZÓW** do podróży. Osoba życząca udać się do tegoż miasta lub innych miejsc na tymże trakcie będących; zechce się zgłosić dla bliższego umówienia się, do Łaziemek Królewskich w bliskości pałacu Cesarskiego, w domu naprzeciw Magazynów, do P. Mereszkowskiego, jak można w najkrótszym czasie.

NAGRODY Rs. 20.— W nocy z dnia 28 na 29 Kwiet., wyjeżdżając z Kolei Żelaznej, ulicą Widok i Szpitalną, wypadła z doróżki **TORBA**, zawierająca Garderobę meżką, Kalosze, jako też Portfel zielony z różnemi Papierami, Notatkami i Rachunkami, które li tylko dla uszkodowanego ważności mają. Kto zwróci rzezoną Torbę z papierami, do Sklepu P. Glücksoha, przy placu Krasińskich, otrzyma powyższą Nagrodę.



Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, jest do sprzedania **POSESJA** najgustowniej wystawiona, w miejscu najprzyjemniejszym, z pięknym Ogiem fruktowym i warzywnym, Orauzerjami, Placami do zabudowania, pod warunkami korzystnymi. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 741, u Rządy domu, bez pośrednictwa osób trzecich.

Jako exekutor testamentu ś. p. Michała Lefevre, właściciela dóbr Kiełpieniec i innych, podaje do wiadomości, że począwszy od d. 16/28 Kwietnia r. b., sprzedawane będą przez Rejenta Jastrzębskiego w drodze publicznej licytacji przez Prezidium Tryb: Cyw: Siedleckiego upoważnionej, na gruncie dóbr Kiełpienica pod miastem Sterdyń w Okręgu Węgrowskim Gub: Lubelskiej leżących, Ruchomości, jako to: Precezoja, Meble, Obrazy, Biblioteka, Garderoba, Porcelana, Szklka, Konie, Powozy, Zaprzęgi, i t. p. Nadmieniam, że zebrać się mająca gotowizna z sprzedaży tej, ma być obrócona wedle woli testatora na cele dobroczynne, i że licytacja ta potrwa przynajmniej ze trzy tygodnie.— Tomasz *Nowakowski*, Mecenaz.

Z mocy rozporządzenia Rady Familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, sprzedane zostaną przez publiczną Licytację **RUCHOMOŚCI**, do spadku po Benjaminie Lindner należące, a mianowicie: w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 10ej z rana na gruncie Possesji Nr 3106 lit: F. za rogatkami Wolskimi: Mąka w różnych gatunkach, Żboże w ziarnie, Słoma, Kartofle, Kamienie Młynskie, i rozmaite utensylja Młynarskie, Wozy, Bryczki, Zaprzęgi, Roń i Krowa, oraz różne sprzęty Gospodarskie;— zaś w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. o godzinie 4ej z południa, w Warszawie w domu Nr 1091a, Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, i sprzęty Gospodarskie, a to za gotowe natechmiast płacić się mające pieniądze.— Rejent K: Ziem: Gub: Warszawskiej, *Dzieciatkiewicz*.

Dwa duże **POKOJE** od frontu, na 1m piętrze, są do wynajęcia każdego czasu, w domu P. Nowakowskiego, pod Nrem 1588/9, wprost Kościoła Śgo Alexandra. Bliższą wiadomość zasięgnąć można u Stróża Władysława; lub wchodząc na 1e piętro z dziedzińca, pomiędzy Ogródkami, ze wschodów po prawej ręce.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 22. Dziś rano wysokość wody na *Wil* stop 3, cali 10.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Żona która zwodzi Męża*.
Określne. Moja gwiazda.
TEATR WIELKI. Jutro, *Violetta*.

Z dniem 1m Maja, za rogatką Wolską, na **CZYSYM**, lasiek został ozdobiony piękna, zieloną i przyjemną barwą, przyjemniomy śpiewem wiosennych ptaków, a nawet i muzyką od rana, biegiem Gondoli, Karuzeli, Kręgielni i hukiem Strzelaiicy, w której będzie można wygrać Śniadania Majowe; z południa zaś powtórzone to będzie z Muzyką Wojskową; przytem można dostać wszystkiego przy najrychlejszej usłudze.

Zakład **GASTRONOMICZNY** przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów, ma zaszczyt donieść Sz: Publicz: iż oprócz **PIWA BAWARSKIEGO**, różnych Przekąsek na zimno i na gorąco, także dostanie i **OBIADÓW**; cena Obiadu z 4ch potraw złożonego po k. 22 1/2; za wyborne jedzenia i rychłą usługę, zarcęzam.— J. KRANTZ.